



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
 = = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = = =

Przenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

POLONIA PALACE HOTEL

Aleje Jerozolimskie № 53

wprost Dworca Wiedeńskiego — Adres telegraficzny i telefoniczny **POLONIA-WARSZAWA.**

PRALNIA

pośpieszna, zaopatrzona w najnowsze maszyny, pierze wszelką bieliznę **bez użycia chlorku** i darcia bielizny. Na żądanie bielizna może być uprana i uprasowana w ciągu 4 godzin. Specjalny dział reperacyjny. Kantor główny—ul. Wielka 56, telefon POLONIA, filja I—ul. Szczygła № 315, tel. 94-97, filja II—ul. Rymarska 2, tel. 94-79, filja III—ul. Czysta w gmachu hotelu Europejskiego. **Ceny umiarkowane.**

0093-2-2

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

pod dyrekcją T. STRZELECKIEGO.

PROGRAM: od piątku 15 do soboty 16 Sierpnia r. b. (włącznie).

Przewrót wszechświata Tragedja wynalazcy

Ciekawy dramat w 4 częściach, długości 1,600 metrów, wykonany przez pierwsz. artystów, osnuty na tle autentyczn. zdarzeń, film'a Continental LEO PRZEŻYWA KRYTYCZNY OKRES (komedia z udziałem LEO).
MIESZKAŃCY MORZA—POLIPY bardzo ciekawa — natura

NA SCENIE: — NOWOŚĆ!
PO RAZ PIERWSZY w Częstochowie.
 Pozy alegoryczno-plastyczne. Momentalna transformacja przy efektach świetlnych z wodotrysk. Wykona najinniejsza w świecie transformistka

L. PETIPA

Własne fantazyjne dekoracje iluminowane elektrycznością. Na zakończenie taniec egipski przy blasku księżyca. Wspaniałe kostjmy.

TEATR „ODEON”

KRZEMIŃSKIEGO
 Najstarszy w Królestwie
 Telefon № 4—17.

PROGRAM: od soboty 16 do wtorku 19 Sierpnia 1913 roku (włącznie).

ESTERA

Znana tragedia biblijna, w 3-ch częściach z serji artystycznej **BRACI PATHÉ.**
DOBRAŁI SIĘ (znakomita komedia)
DZIENNIK PATHÉ № 227 B
 — KRONIKA BIEŻĄCA. —

NA SCENIE:
Nie pożądam cudzej żony
 Farsa w 1-ym akcie.

NAD PROGRAM: — NA SCENIE:
 Sensacja! Niezwykłe widowisko!
 Ostatnie pożegnane występy
TAJEMNICZEGO TRIO GRECKIEGO
 Nadzwyczajnie ekscyperymenty „Tajemniczego-Trio” są zagadką i wszędzie wzbudzają podziw swą wspaniałością i efektywnością.

S. LAURMAN

W CZĘSTOCHOWIE.

ul. Teatralna 7^a obok fabryki „WULKAN“

ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH
OKUCIA DRZWI I OKIEN

BALUSTRADY, BALKONY, OKNA, DRZWI, i SCHODY
 ŻELAZNE, DRZWICZKI HERMETYCZNE I WSZELKIE
 ŻELAZTWO do PIECÓW i KUCHEN.

ORAZ ZALUZJE. — TELEFON № 1-52.

TEATR — MOKRA 14. „ATOMA”

STARY ZBYTNIK (dorsk. kom.)
 Jak SZYBKO DRUKUJĄ GAZETY
MŁODOCIANI AKTORZY kom.

Pod nową dyrekcją W. KWIATKOWSKIEJ

Program od piątku 15 do niedzieli 17 (wł.)

MAYA

Czarownica naszych czasów
 Wybitny dramat z życia współcz. w 3 cz.

NA SCENIE:
 Występy **kupletyści-śpiewaka W. KALER**
 Z nowym repertuarem **Monologi, kuplety, śpiewy.**

SAMOCHODY

Sprzedż Samochodów
 nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.

GARAŻ, III-a Aleja 49, telefon 3-45.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
 chrześcijanin
STEFAN BARYLSKI

Aleja II № 43 (Odeon) tel. 811.
 Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 3—8 p.

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefon 578.

BETON

Polecą: się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studziennic, rury kanalizacyjne i t. p.
Po cenach przystępnych.

Założony w 1861 roku
SKŁAD BRONI
 p. f. „**J. SOSNOWSKI**“

właściciel
Czesław Lisowski
 poleca broń najlepszych fabryk, których posiada
Przedstawicielstwa na Król. Polskie i Rosję



a manowicie:
 Holland & Holland L.t.d. Londyn; Westley Richards & Co, L.t.d. Londyn—broń uniwersalna „Explora” i „Fauneta”; G. Delourny-Sevrin, à Liège, Manufacture Liégeoise d'Armes à Feu, à Liège, dubielców z lufami ze słynnej stali Cockerill do pruhu bezdymnego bezkurkowe . od Rb. 90. — kurtkowe . od Rb. 44. —

Joh. Springer's Erben, Wiedeń — sztucery
 Mannlicher-Schoenauer.
 E. Schmidt & Haberman, Suhl, — sztucery wszelkich typów.

Stale na składzie wielki wybór broni:
 James Purdey & Sons Londyn; W. W. Greener Londyn; Charles Lancaster & Co, L.t.d. Londyn; i t. d. i t. d.

Najlepsze naboje szrutowe w gilzach firmowych „J. Sosnowski & Varsovie”
 W sierpniu r. b. magazyn przeniesiony będzie do **HOTELU EUROPEJSKIEGO** od ulicy Czystej w Warszawie.
Telefon № 47-47.

Cenniki na rok 1913 na żądanie.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

CHRZEŚCJANIN
 II-a Aleja № 24 Telefon № 492.
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

A. DĘBICKI

Geometra przysięgły
 Teatralna 23 m. 14 parter telef. 602
 Wykonuje wszelkie roboty Miernicze

„ **POKOST** ”

C. Ch. Szmida w Rydze

oraz wszelkiego rodzaju

Farby i Gips

Polecą: Skład Materiałów Aptecznych i Farb u **WACŁAWA ORŁA**

w Częstochowie, III Aleja 46.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONUJE WSZELKIE PRACOWNIE, ROBOTY SPOWŁANE I KOŚCIANE.

Częstochowa Aleja III-cia dom
 własny Egz. od r. 1887. Telef. 260

Fabryka posadzki cementowej za chodnikami stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów i cementa. Ceny Najprzystępniejsze.

„Łódź“

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

PROGRAM: od soboty 16 do poniedziałku 18 Sierpnia 1913 roku (włącznie)

KRONIKA GAUMONTA na tura. | **Bobus wziął się na sposób** bardzo komically

Z ROBIERCA NA KATORGE

Wspaniały dramat z życia współczesnego w 4-ch częściach.

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego

LEP NA MUCHY

Farsa w 1 akcie.

ANONSI: We wtorek 19 sierp. r. b. „Hania płacze, Jaś się śmieje“ Operetka w 1 ak.

Nazwana „polskim Manchesterem“ Łódź stanowi zupełnie przeciwieństwo ogniska przemysłu z dawną historią, a obwołaną tradycją, ze stosunkami u trwałonim według pewnych ogólnie szanowanych norm. Gdzie zwykły majsterek pruski albo prosty żydek, rozporządzający kilkoma setkami rubli lub tylko służący, możnym, odrazu w ciągu tygodni i miesięcy staje się bogaczem; gdzie każdy myśli o tem, jak oszukać swych pracowników, kijów i spółzawodników; gdzie obcy ludzie budują fabryki z takim samym uczuciem dla tutejszego kraju, z jakim kolonizatorzy europejscy zakładają faktorie w Azji lub Afryce; gdzie z tą gonitwą za zyskiem nie jest związana najtańsza niteczka uczuć obywatelskich; gdzie w jednym kotle spekulacyjnym kłębią się Niemcozydzi, żydzi, Niemcy, Francuzi, Belgowie, Anglicy, prawie cały komplet żywciołów sprzedających, walczących i szachrujących na polu produkcji towarowej — tam nie może być mowy o etyce na wet nawet handlowej, o powściągliwości moralnych, o skrupułach, o jakimkolwiek sumieniu.

W wielkich ogniskach wytwórczych zagranicą robotnicy są traktowani bardziej po ludzku i opłacani lepiej, niż u nas, nadto oszczędzają się oni z widokiem arystokracji przemysłowej, która nie wbiega na wyżyny bogactwa w szalonych skokach, lecz wchodził powoli i nieraz przez całe stulecia trzyma fabrykę w rękach jednorodzinny. Tymczasem Łódź jest jakąś hustawką, rodzajem „młyna diabła“, wznoszącego i opuszczającego siedzzących na nim w szybkich obrotach, jest nagląca przemiana wczorajszych faktorów na jutrzejszych magnatów, którzy jeszcze przed rokiem jadał cały obiad na jednym talerzu i przelatywali codziennie mile drogi piechotą, a obecnie jadają tylko na zastawie srebrnej i porcelanowej, a tysiąc kroków od mieszkania do fabryki przejeżdżają samochodem. Ci milionerzy, nieznający w pałacach, wydający dziesiątki i setki tysięcy rubli na „tak krzyżący i ordynarny zbytek, że dla okazańi swej żałoźności gotowi karmić swoje psy kawłorem, a konie podkawać srebrem, są często nieokreślanymi prosiakami neumielnymi żadnym językiem pisać a nawet mówić.

Czy w tych warunkach i od tych ludzi można wymagać jakiegos humanitarnego układu stosunków kapitału z pracą? To też fabryczny proletarij iśdziki zepchnięty został na najniższe szczeble niedostatku Strajk obecny, do którego przystąpiło przeszło 50,000 robotników, nie jest wcale manifestacją socjalistyczną, tokiżowaniem siły i próbą targu o poprawę bytu, lecz ujawnieniem niemożności życia, ucieczką od nędzy, masowem zejściem z pola głodu. Taki samozachowawczy ruch gromady robotniczej nie potrzebował wcale agitatorów, partii, ewangelii proletariatu; mógłby on się zdarzyć wtedy, kiedy nie narodził się jeszcze manifest komunistyczny. Ludzie opuszczili pracę, przy której wyżyć nie mogli, odeszli spokojnie bez starć i złorzeczeń, bez głoszących skarg- i rozposyili się po kraju. Fabrykanci nie zatrzymali ich, bo pragną zachować dotychczasowe stosunki bezcennego wyzysku i mają... zapasy w magazynach.

Okropne, ale i wymowne widowisko! (Hum. Pol.)

Republika mnichów.

(Z powodu zawieruchy bałkańskiej).

Obecnie wiry wojenne na Bałkanie wyzyskać chcą na swoją korzyść także mnisi i pustelnicy świętej góry Athos. — Żądają oni niezawłaje rzczypospolitej. Czy osłagna swój cel, jest rzeczą, przynajmniej na razie, wątpliwą. Od 1200 lat istnieje na wschodnim cyplu półwyspu Chalcydyka — klaszory mnichów prawosławnych.

Podług wspomniany wyżej, wschodni cypl półwyspu Chalcydyka, tylko pasem ziemi na 2 kilometry szerokim, połączony jest ze stałym lądem, więc faktycznie stanowi on w pewnym stopniu wyspę, która od najwzyszego swego szczytu, góry Athos nosi swoje imię.

Ludność Athos składa się w przeważnej części z mnichów, którzy mieszkają w 21 obwarowanych klasztorach.

Nadto na Athos znajduje się 12 kolonij klasztornych i więcej, jak 200 pustelni. Przed laty liczba mieszkańców Athosu wynosiła 7.500 głów.

Dzisiaj liczba mieszkańców tamtejszy musi być znacznie większa. Dotychczas turcy troszczyli się bardzo mało o los klasztorów Athosu. Klasztorzy rządzone były przez radę, wybieraną przez poszczególne klasztorzy. Wspólna pieczęć rady znajdowała się w 2 egzemplarzach — w rękach czterech najstarszych zakonników.

Wszystkie klasztorzy urządzone są na tej samej zasadzie wspólnoty i pustelnictwa. Kierownicy klasztorów wybierani są bądź to na dożywcio, bądź też na 3 lata.

17 klasztorów Athosu znajduje się w rękach mnichów greckich. Zdawałoby się zatem, że przeważa tam całkowicie wpływ grecki, tymczasem tak nie jest. Na Athos dominuje klasztor rosyjski Rosikon, posiadający znaczne i liczne filje.

Pozatem istnieją jeszcze tam klasztor bułgarski, serbski i rumuński. Mnisz żyją odcięci od świata. Kobiecte nie wolno pojawić się na ziemi Athosu. Dawnie mnisz uprawiali wiedzę, którą doprowadzili do znacznego rozwoju, dzisiaj zajmują się wyłącznie rolnictwem i rękodziełnictwem.

Towarzyszka wojny.

Nie dość było dla nieszczęsnej ludności macedońskiej pozożi wojennej. Obecnie do ognia i miecza niszczącego przylączyła się jeszcze wierna a straszliwa towarzyszka wojny — cholera i stroży się coraz więcej.

Zawleczona przez żołnierzy tureckich z Azji Mniejszej do Tracji, porwała kilka tysięcy ofiar z pośród Bułgarów, którzy ją prznieśli do Macedonii, gdzie obecnie dziesiątkuje ludność miejscową i Serbów.

Korespondent paryskiego „Journala“ ze Skoplji dosadnie maluje obraz straszliwego zniszczenia.

Promienialicy radością, śpiwający żołnierze serbscy, przepielają miasto, każdy ma kwiaty na czapce i na pierśniku. Między dworcem a szpitalem, jako smutne przeciwieństwo, posuwa się w milczeniu transport rannych. A oto wóz niezwykły: posuwa się powoli, otągniony wołami, na nim siedemnaście trumien z białego drzewa. Podjeżdża ku barakom cholerycznym, by zabrać płon nocy jednej — siedemnaście trupów zmarłych na cholere.

A liczba to skromna jeszcze. Obecnie wzrasta z dnia na dzień. W Keprii umiera teraz po 200 ludzi na cholere codziennie. Z jednego bataljonu szóstego pułku, to jest z 800 ludzi, w ciągu trzech dni zmarło na cholere 600, pozostało zaledwie 200.

„Przypadkowo — opowiada korespondent — słyszałem na ulicy rozmowę dwóch oficerów. Jeden z nich, którego zapadło ocy świadczący, że musiał czuwać szereg nocy, mówił do drugiego: „Dzisiaj rano spaliśmy 243“. Pytam, co to za „243“ i dowiaduje się, że to trupy ofiar cholery.

Straszna ta epidemia stroży się coraz bardziej na wschodzie, południu i północy i szerzy się nietylko na granicach, ale i wewnątrz kraju, Zawłóczą ją Bułgarowie, wzięci do niewoli pod Szczypem, nad Zletową, nad Bregalinicą, którzy zwłócząc sprowadzili do Skoplji, Niszu i Belgradu, a z których każdy prawie niósł w sobie zarodki strasznej choroby, zbierającej teraz okropne żniwo w szeregach zwycięzców.

L. NIEPRZECKI I S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 221.

Kursy pożarnicze. (I trzydniowe Kursy pożarnicze w Częstochowie).

W historii pożarnictwa w naszym kraju dzięki Zarządowi częstochowskiej straży ogn. ochotniczej, dzień wczorajszy, dzisiejszy i jutrzejszy, zapisany będzie złotem zgłoszami. Sztuka walki z pożarami postawiona na właściwej stople umięlniętego działania świadczy o kulturze danego narodu. To też dźwignię się tu i owdzie związków Straży ogonowej ochotn. w kraju stwierdza, że naród nasz śmiało kroczy naprzód, aby postawić się ekonomicznie w warunkach dla ruchu najkorzystniejszych. Życie ekonomiczne w naszym kraju nie raz poważnie ucierpiał skutkiem ognia.

Częstochowa, to miasto, z którego nieraz na naród nasz płynęły ożywcze promienie zachęty do czynu, pomimo iż w ostatnich czasach wiele wydała wyrzutków, niepomyślnych na bohaterkie czyny ks. Augustyna Kordeckiego, nie przestaje promienować.

Straż nasza która przed 10 laty chyliła się do upadku, przeszła ciężkie koleje swej egzystencji, dziś pod dzielnym zarządem prezesa Stanisława Jelowieckiego, komendanta Biłhla, czł. zarządu Jakóba Kohna i innych stanęła w szeregu pierwszych, a nawet z rozpierową się potężny zapal do walki z tym strasznym wrogiem ludzkości jakim jest ogień.

Oto dziś dzięki energii i szczeremu ukochnaniu tej Instytucji, — przez jednociński podobne jak pp. Jelowiecki, Biłhli i Jakób Kohn, od których wyszła inicjatywa urzędzenia pierwszych w kraju 3 dniowych Kursów pożarniczych, dla na czelników straży ogn. och., zrobił się dziwny przewrót w pojęciu o pożarnictwie. Przybyło na Kursy, z różnych stron kraju około 160 naczelników, którzy o godz. 10 rano w kościele św. Zygmunta wysłuchali Mszy św. celebrowanej przez ks. kanonika Fulmana. (d. u.) J. Rogala.

Otwarcie Wystawy Rolniczej w Piotrkowie.

Sprawozdanie specjal. delegata „Gońca Częstochowskiego“.

Na onegdaj, godzinę 4 po południu zapowiedziane było otwarcie Wystawy Rolniczej w Piotrkowie. Już o godzinie 3 poczęły zajeżdżać pojazdy w Aleję Aleksandrowską przed plac Jarmaczny na którym urządzono pokaz. Na placu tej Wystawy wzięła praca eksponentów a członkowie komiteta na czele z p. Feliksem Trepką spieszałe obchodzili działy, aby na czas było wszystko gotowe. Niestety pomimo wysiłków, organizatorów, wiele brakowało tej Wystawie do właściwego wyglądu. Ale widać było mrowczą pracę Piotrk. Tow. Roln., które plan urzędzenia Wystawy znakomicie obmyśliło i zapewniło powodzenie Wystawie. O godz. 4 po poł., gubernator piotr. szambelan Jaczewski, przybył na plac Wystawy gdzie przedtasma dzieląc wejście na Wystawę oskakiwało kilkaset osób na czele z prezesem T-wa Roln. ks. Stefanem Lubomirskim. Na trybunie wszedł członek komitetu Wystawy p. Feliks Trepka i przemówił o znaczeniu tego pokazu którym T-wo chce okazać dorobek swej pracy na polu kultury rolniczej i następnie zapraszał na Wystawę. W czasie tym doręczono gospodarzowi guberni szambelanowi Jaczewskiemu nożycki, aby doznał uroczystego przecięcia wstęgi i otworzył tem wejście na Wystawę. Szamb. Jaczewski przyjąwszy nożycki, doręczył je p. Feliksowej Trepce która otworzyła Wystawę. Następnie p. gubernator podał ramię p. Trepki i zaczęto zwiedzać Wystawę. W tym czasie w pobliżu okólnika przeznaczonego na prejmowanie inwentarza ks. kanonik Za-

grzejewski, proboszcz piotrkowski, dopelił poświęcenia Wystawy i pięknie przemówił do zebranych. Skromna chatka specjalnie pobudowana zawierała przedmioty ludowy wystawiony przez Kola Ziemiańek — Gorzkowicko-Piotrkowskie i Brzezińskie w skład których weszły kółka czynne gospodyń wiejskich: Żarnowskie, Będkowskie, Grabino-Wojskie, Wiewiecko-Strzeleckie, Witowskie, Połpińskie i Inne.

Piękne wyroby włocłańskie jak: samodziatły, tkaniny, koronki, ubranka i inne z chwycaly wszystkich. Z maszyn rolniczych Firma A. Grodzki z Warszawy bardzo bogato zaprezentowała się, a delegat jej p. Scibor, bardzo chętnie i zycielnie objaśniał o wszystkich, szczególnie o działaniu maszyn dojki, zastępującej ręce ludzkie. Firma „Rolnik“ (Zaleski) też obficie w narzędziach jest reprezentowana. Stowarzyszenie Rolnicze piotr. wystąpiło bardzo okazale. Kółko Roln. św. Izidora w Łasku pobudowało własny pawilonek wystawiając eksponaty rolne swoich członków itp.

Dział byłady, kont reprezentował ładne okazy, ale jeszcze nie bardzo obsłane pomiędzy trzoda chlewną. Dom. Moszna z pod Pruszkowa nadesłało 14 miesięcznego knura angielskiego wartoci rb. 1100. Trzoda, drób, jak kury, indyki, gęsi bardzo okazały się reprezentują Węgiel Wystawa przedstawia się dodatnio. J. K.

TELEGRAMY.

Rewizja aptek.
Petersburg 15. W ciągu zimy dokonana ma być rewizja wszystkich aptek w całym państwie.

Prasa robotnicza.
Petersburg 15. Z rozporządzenia izby sądowej zawieszono zostały obie gazety robotnicze „Raboczija Prawda“ i „Zywaia Żyż“ po niespełna 2 tygodniach istnienia.

Zgon.
Berlin 15. Donoszą z Beuron, że zmarł tam general zakonnu benedyktynow o. Hilderbrandt.

Szkola polska.
Petersburg 15. Zamknięta niedawno szkoła polska przy katołickim Towarzystwie dobroczynności w Moskwie będzie wkrótce otwarta, pod warunkiem zmiany programu nauki.

Zjazd współdzielczy.
Kijów 15. Otwarto drugi zjazd kooperatystów pod przewodnictwem hr. Heydena z udziałem 1,500 uczestników. Z Królestwa przybyli na zjazd, między innymi, dr. Rząd i p. Stanisław Wojciechowski, który odmówił postawienia swej kandydatury do prezydium. W prezydium jest jeden polak, p. Joachim Wołoszynowski.

Cholera w Beśni.
Wiedeń 15. Z Sarajewa donoszą, że wszystkie sześć osób, które zachorowały na cholere w Górnej Tuzli i Bakinie, umarły. I Górna Tuzla i Bakinie otoczono kordonem. Ogłoszono, iż rzeka: Jala, Spreca i Bosna są zarazzone.

Pogłoski o dymisji.
Wiedeń 15. Rozeszła się i powtórzona była przez prasę pogłoska o spodziewanej dymisji prezesa ministrów hr. Stürgkh; jako następcę wskazują Billickiego. Zmiany te zajęć mają niezwłocznie po powrocie cesarza z Ischlui.

Sprawa Hajdeburowa.
Petersburg 15. Głoszą ze swoich pretensji do spadku po księciu G. gińskim, pretensji, opartych na jednym z fałszywych testamentów, pomocnik adwokata przysięgłego Hajdeburów, skazany przez petersburski sąd okręgowy na sześć miesięcy więzienia za udział w porwanui niemowlecia włocłańki Czadnowowej, wnosił od wyroku tego skargę kasacyjną do senatu.

Senat, jak donosi Agencja Telegrafiza Petersburska, skargę Hajdeburowa odrzucił.

Turcja a Bułgaria.
Berlin 15. Na pograniczu turecko-bułgarskim odbyło się kilka potyczek między oddziałami armii tureckiej a luźnymi oddziałami bułgarskimi. Po obu stronach są zabici i ranni. Turcy wzięli do niewoli znaczną liczbę bułgarów.

Adrianopol 15. Aresztowano tu dwa oficerów bułgarskich, oskarżonych o szpiegostwo.

W Grecji.
Saloniki 15. Bawili tu król Konstanty, owacyjnie witany przez ludność. W kościele św. Zofii odpiewawo „Te Deum“.

Z Hótek Rolniczych. (List otwarty)

Szanowny Redaktorze!
W Nr 217 „Gońca Czesłochowskiego” przeczytaliśmy ze zdziwieniem, że Prezes wydziału hótek rolniczych, Szambelan Łącki opuszcza zajmowane stanowisko. Skąd tak nagłe zerwanie się z jakich powodów?

W liście otwartym pan Łącki wspomina, że zmuszony był odstąpić Kto go do tego zmusza? Jeżeli winy były nieporozumienia lub intrygi w Ionie samego zarządu, to my jako członkowie kółka rolniczego chcielibyśmy wiedzieć o co chodzi, jakie zarzuty można postawić panu Łąckiemu za tyle lat serdecznej i szczerej pracy nad kółkami.

W naszym przekonaniu większą stratę ponoszą kółka z ustąpieniem pana Łąckiego aniżeli przy zmianie zarządu, bo ten ostatni nawet nie wszystkim jest znany.

Uprzejmie więc prosimy Szanownego Redaktora o pomieszczenie tych paru słów w Jego poczytnym piśmie i spodziewamy się, że pan Łącki nie odmówi naszej prośbie i zechce jeszcze wypowiedzieć prawdziwe powody, które go zmusiły do tak przykrego dla nas postanowienia.

Z szacunkiem i poważaniem
„Krzepkie kółko rolnicze”
Krzeplice, 14 sierpnia 1913 r.

KRONIKA.

— Z Jasnej Góry.

Wobec zbliżającej się uroczystości poświęcenia Stacji Męki Pańskiej pod klasztorami Jasnogórskimi prace nad uporządkowaniem plantacji okalających klasztor oraz murów wre w całej pełni. Chodnik wzdłuż muru między pomnikiem a wałami ukończono ołowicie. Jest już pewność, że na dzień 31 b. m. wszystko zostanie ukończone całkowicie.

Z powodu odstąpienia frontowej części wałów, okalających klasztor Jasnogórski, wprost pomnika, właściciele budek z dewocjonaliami przerabiają je śpiesznie w ten sposób, by móc handlować z dwóch stron — od strony wałów oraz od strony pomnika — przebijając ściany na wylot.

— Osobiste.

Pan Władysław Powiadowski, zaproszony został na dyrektora „Lutni” w Sosnowcu, dokąd będzie dojeżdżał z Częstochowy.

— Na korzyść straży ogniowej w Kamienicy Polskiej.

W niedzielę, 17 b. m. w Kamienicy Polskiej odbędzie się zabawa o bardzo interesującym programie, na korzyść miejscowej straży ochotniczej.

„Bojkot czy obrona.”

Pod takim tytułem zamieszcza „Gazeta Poranna” artykuł, w którym charakteryzuje obecny ruch skierowany ku narodowieniu handlu i przemysłu, jako czyn koniecznej samoobrony.

W chwili, kiedy społeczeństwo nasze zaczęło uświadamiać sobie, iż kwestja odrodzenia naszego życia gospodarczego jest kwestją decydującą o całej przeszłości narodu, znalazła się pośród nas garstka, wprawdzie nieliczna, która łącznie z piśmami żydowskimi, wydawanymi w żargonie, po polsku i rosyjsku, podniosła w imię „zasad humanitarnych” krzyk oburzenia, nazywając dążenie ludności polskiej do usamodzielnienia się w życiu gospodarczym „bojkotem”, „wybuchem dzikiego antysemityzmu”, bodaj że nienawistci przeciwko żydom.

Położenie nasze jest takie, że właśnie my podlegamy „bojkotowi” prawie we wszystkich dziedzinach naszego życia. I jeśli nie zdobędziemy się na większą energję, nie otrągniemy się z lenistwa, to grozi nam zagłada.

Zydl bojkotują nas od niepamiętnych czasów. Wszak nikt chyba nie ośmielił się twierdzić, że żyd, nie zmuszony konieczną potrzebą, kupi cokolwiek u „goja”, nie na handel, lecz na własny użytek. Pod tym względem solidarność żydowska jest znana.

Względem Polaków stosowany jest bezwzględny „bojkot”, ze wszystkich stron wydzierają nam ziemię; żydzi z powodu naszych omyłek, czy lenistwa, powychylił w swe ręce prawie cały handel i przemysł, w Prusach nawet potężna organizacja państwowa staje przed drzwiami sklepu polskiego i otwarcie nie puszcza do niego kupującego. A u nas co?

U nas zjawiają się ludzie „sprawiedliwi”, zjawiają się „humanisci”, którzy na widok tego, że publiczność polska idzie do sklepu polskiego, rozdzielają szaty w rozpaczy, wołając to „bojkot”, to „nienawistę”. Dla nich „antysemita” jest ten, kto zamiast starać się o posiadanie w jakim biurze bankowym lub konduktora tramwaju, bo i w tej dziedzinie nie wszystko jest dla nas dostępne, — mogli założyć sklep i stojąc w szeregach tworzącego się kupiectwa naszego, ciężko zarabia na chleb dla swoich.

Czas chyba już zrozumieć, że w obecnej „jaką podjęliśmy, nie chodzi o „bojkot”, nie może być mowy o „nienawistci rasowej”. Prowadźmy poproszę walkę o nasze istnienie, bronimy się napadani z wszystkich stron.

Provokacje.

Oto jak w naszej rodzinie Częstochowie żydzi używają wszelkich sposobów, by wywołać zamieszanie i naszą obronę przedstawić jako napaść niech posłuszą dwa fakty z dni ostatnich:

We wtorek rano służąca państwa X. udała się po mięso do jatek za kościołem św. Zygmunta. Podczas wazenia mięsa dziewczyna w grzeszcy sposób upominała się o rzetelniejszą wagę, aby nie było pół na pół kości. Wtedy dwaj rzęźnicy, obecni w jacie poczeli bić służącą tak niemilosrdnie, że biedna dziewczyna zemdlała. Wtedy ocuciwszy ją kromplami, zbiegli z jatek, zostawiając w niej prócz ofiary tylko jakąś żydówkę. Pomimo to jednak nadeszli ludzie, którzy będąc świadkami wszelkiego faktu sprawili, że winnych poślgnęto do odpowiedzialności sądowej.

Drugi fakt niemniej beczelny notujemy ze słów naczelnego świadka:

Dnia 13 sierpnia po godzinie 10-w nocy, w czasie powrotu robotników z fabryki, szły 2 dziewczyny ulicą Krakowską do domu. Jedną z nich wskupek clemnoski nadepnęła na dolną kończynę żydówce, siedzącej z wylęganiem niepełni nogami na trotuarze. Mszcząc się, żydóweczka poczęła targać za włosy nieuważną dziewczynę i zerwała jej chustkę z głowy. Na krzyk turbowanej nadebiego dwóch młodych wyrostków na ratunek.

Zydl, którzy o tej porze zwykle gromadnie przechadzają się po ulicy, wepchnęli ową czwórkę młodzieży do bramy i tam poczeli zęcać się nad nimi. Jednocześnie, jakby na znak umówiony, w wielu sklepach dały się słyszeć gwizdanki i nienaturalne wołanie na pomoc policji, chcąc w ten sposób zagłuszyć wołanie bitych ofiar.

Kiedy nadszedł strażnik, żydzi oskarżali pobitych, że hałasują na ulicy, tłuką w drzwi i okna i wymyślają żydom. Stójkowy ufając żydom, nie słuchał tłumaczenia robotników i zabrał ich do cyrkuła. Tam sporządził protokół, oskarżając pobitych o naruszenie spokoju publicznego.

Na świadka powołano 1 żyda i 2 żydówki z domu, który brał udział w bójce.

Zauważono wogóle, że żydzi w tej ulicy od pewnego czasu zachowują się arogancko względem ludności chrześcijańskiej i sieją nie wiatr, lecz wichur.

— Zebranie sklepu „Postęp”.

Ogólne zebranie członków sklepu „Postęp” odbędzie się w dniu 17 b. m. o godz. 2 po poł. w sali „Ogniiska Robotniczego”.

W obradach pożądany jest udział wszystkich członków.

— Teatr w Koniecpolu.

Jutro w niedzielę 17 b. m., w Koniecpolu odbędzie się przedstawienie amatorskie na rzecz miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

— Zebranie zdunów.

Jutro w niedzielę 17 b. m., w Stowarzyszeniu Rzem. Przemysłowym o godz. 8 po poł., odbędzie się zebranie gospodnie czeladzi zdunskich.

— Zebranie Rzem. Przemysłowe.

Dziś w sobotę 16 b. m., o g. 7 w., w Stow. Rzem. Przemysłowym odbędzie się (w drugim terminie) ważne bez względu na liczbę przybyłych zebranie półroczne członków tegoż Stow. porządek dzienny zapowiada: Wybór przewodniczącego. Sprawę kooperatywy zielonej. Kwestję kursów wleczornych. Sprawy bieżące Stowarzyszenia i wnioski członków.

— „Mości księża”.

„Mości księża” 3-letni klasowy zrebrec Wł. ka. Lubomirskiego po nieudanym występie w Hamburgu, gdzie przegrał derby niemieckie do „Turmfalke” zrebca stadniny niemieckiej, który był

dopinguwany (obealte toczy się proces) trenowany jest obecnie do wielkiej nagrody badenkiej w Baden-Baden. Tym razem prawdopodobnie „Mości księża” nie zawiedzie nadzieję, albowiem władom sportowe notowane w zagranicznych gazetach sportowych, głoszą, iż klasowy kości ten z dnia na dzień zmienia się na korzyść i jest pierwszym faworytem. Wielka nagroda badenka wynosi 80 tysięcy marek. „Mości księża” w nagrodzie tej dosiędzie zokle torów austro-węgierskich, chlubnie znany G. Janek.

— Kooperatywy robotnicze.

Istniejące przy fabrykach sklepy spożywcze znajdowały się w znacznej zależności materialnej od zarządców fabryk, które dostarczały sklepom kredytu, a także sprzedawały dla nich towary. Obecnie według sprawozdań inspektorów fabrycznych robotnicze stow. spożywcze wyzwalają się z materialnej zależności od fabryk, dzięki powstaniu w Królestwie polskiem związku stow. spożywczych. Zamiast fabryk robotnicy zaczęli szukać oparcia materialnego dla swych kooperatyw w ludności okolicznej; z tego powodu zarządy stow. spożywczych czynią starania o zmianę ustaw w tym duchu aby na członków robotniczych stowarzyszeń spożywczych przyjmowane były także osoby postronne.

— Dlaczego?

Dlaczego wbrew dążeniom ogółu jeden z właścicieli jadłodajni pod klasztorami jasnogórskimi czyni zakazy u żydów. Mało tego. Nawet wodę sodową i lemoniadę farbowaną. Czyżby już za brakło źródeł polskich?

— Męczenie psów.

Otrzymujemy liczne skargi na właściciela miastka, którego pacholętko łapac psy męczą je, ciągnąc po ziemi do wózka, przenosząc je w powietrzu na drągu z jednej strony ulicy na drugą. Interwencji przechodniów napatyka brutalne zachowanie się wspomnianych panów. W sprawie powyższą winne wezwać władze odoosne oraz częstoch. oddział Tow. opieki nad zwierzętami.

— Karygodny szantaż.

Od pewnego czasu policja częstochowska zwróciła uwagę na złośliwą agitację jakichś ciemnych jednostek, zwróconą przeciwko „Gołgocie” mieszczańczej się w Alei III Nr 75 przy rogu ul. Celnej.

Kilka tygodni temu w niektórych pismach warszawskich ukazały się artykuły oszczerce, traktująca o tem, jakoby przedsiębiorstwo to było żydowskim, co nie licząc z charakterem katolickim panoramy.

Wczoraj znów agenci policji śledczej zauważyli jakiegoś podejrzanego osobnika, który naklejał na słupach plakaty z napisem głoszącym fałszywie, że „Gołgota jest żydowska”. Okazało się, że indywidualum to jest niejakim Jablońskim, rzekomy fabrykantem medalików, przybyłym z kompanją z Warszawy.

Czyn ten, podlegający według przepisów obowiązujących karze conajmniej 3 miesięcy aresztu — znalazł też niewątpliwie należyte zatłwienie, zwłaszcza, że policja jest już na tropie przestępcy.

— Zebranie członków polskiego Zw. zawodowego pracowników przem. żelaznego.

Jutro w niedzielę 17 b. m. o g. 2 po poł. odbędzie się (w drugim terminie) zebranie członków zawodowego związku pracowników przemysłu żelaznego.

— Wozesna zima.

Ze Lwowa donoszą, że zaobserwowano tam niezwykłe wczesny odlot ptactwa wędrownego na południe. — Z różnych okolic Cesarstwa donoszą o nader wczesnym odlocie żuraw, które uchodzą za niezawodną zapowiedź wczesnej zimy.

— Rewizja przepisów i ustaw prawnych.

Odoosne władze częstochowskie otrzymały zawiadomienie, że w najbliższej przyszłości ministerjum spraw wewnętrznych przystąpi do rewizji wszystkich ustaw prawnych oraz przepisów normujących zastosowanie ich tak co do wydawania pozwoleń, jak i do sposobów zbierania wszelkiego rodzaju ofiar na cele dobroczynne i inne drogą urządzania dnia kwiatka, sprzedaży żetonów, kolportowania odpowiedzialnych wydawnictw, wezwań, list, kwitarszy itp.

— Wydalenie oskarżonych.

Departament policji zalecił urzędom gubernjalnym, aby w tych wypadkach, gdy poddani zagraniczni skazywani są na więzienie wraz z pozabawieniem praw władze miejscowe z chwilą, gdy skaza-

ny odcierpi karę, występował/ natychmiast do ministerjum w sprawie wydalenia osób tej kategorii za granicę.

Jak dotąd zdarzało się niejednokrotnie, iż skazani już po odcierpieniu kary w ciągu długich miesięcy oczekiwali na ostateczną zgodę właściwego mocarstwa, co do przyjęcia ich z powrotem.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wypłynęły i są do zaliczania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. ar. zaliczeń pospiesznych krajowych: 4420 4987 4917 4959 4978 4986 4999 4965 4970 4949 4986 4984 4987 4971 4976 4926 4924 4937 4944 4999 4978 4989 4870 4967 4960 4975 4979 4910 4943 4945 4930 4951 491 4929 4956 4944 8973 4900 4901 4913 4915 4917 4918 4922 4923 4926 4927 4933 4935 4939 4908 4932 4934 4939 4981 4996 4987

Nr. ar. zaliczeń pospiesznych bezpodrobnich: 337 344 355 372 226 378 382 365 384 367 360 404 227 389 383 393 323

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych krajowych 8267 8288 8269 8271 7545 8143 8175 8177 8187 5912 8189 8189 8229 8251 8252 8262 8273 8293 8307 8311 8314 8321 8329 8331 8332 8341 8342 3347 8348 8350 8367 8368 8372 8375 8376 8381 9486 8388 8401 8402 7150 7830 7901 8140 8308 8313 8325 8329 8330 8437 8344 8345 7362 8380 7563 7836 7959 7997 7995 8015 8080 8086 8088 8096 8143 8158 8183 8207 8211 8230 8301 8234 8247 8249 8259 8234 8285 8285 8305 8336 8317 8226 8339 8338 3350 8364 8382 8384 8404 8361 8190 8215 8216 8240 8254 8040 8055 8112 8130 8151 8164 8200 8205 8210 8222 8224 8226 8227 8237 8239 8258 8277 8278 8313 8319 8320 8333 7417 7611 7845 7908 8059 8064 8113 8174 8223 8212 8232 8038 8283 8285 7800 7853 7964 8021 7081 8107 8108 8132 8137 8145 8447 8149 8459 8194 8168 8667 8178 8180 8184 8186 8186 8193 8195 8199 8204 8235 8241 8243 8248 8280 8261 8383 8400 8403

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpodrobnich — 30658 31794 30995 30316 31339 31454 31989 30364 31489 31560 31614 31658 31659 31663 31664 31678 31683 31707 31716 31872 31901 31980 31988 31874 31891 31901 31718 31726 31730 31742 31743 31853 31716 31777 31784 31787 31890 31892 31841 31844 31844 31845 31851 31862 31867 3189 31959 31956 31965 32074 32101 32102 32112 32114 32116 32130 32200 32201 32209 32235 32236 32242 32244 32245 32246 32266 32273 32385 82237 32316 32299 33935 33232 33228 33366 27847 28807 32128 30957 31013 31126 31624 31760 31799 31449 31608 31687 31877 31910 31908 31948 31951 31960 31979 31981 31985 32062 32089 32120 31747 31758 31826 32139 32181 32195 31283 31528 31605 31681 31709 31766 31778 31813 31931 31934 31945 32029 32031 32045 32060 32065 32070 32076 32155 32152 32153 32170 32182 31836 31837 31839 32071 28438 30257 31153 31210 31853 31214 31265 31339 31350 31394 31405 31415 31452 31458 31459 31480 31481 31496 31519 31527 31578 31599 81665 31660 31680 31697 31709 31712 31723 31351 31352 31632 31637 31663 31780 31785 31782 41789 31808 31837 31839 31857 31869 31810 31860 31861 31866 31890

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpodrobnich — 30658 31794 30995 30316 31339 31454 31989 30364 31489 31560 31614 31658 31659 31663 31664 31678 31683 31707 31716 31872 31901 31980 31988 31874 31891 31901 31718 31726 31730 31742 31743 31853 31716 31777 31784 31787 31890 31892 31841 31844 31844 31845 31851 31862 31867 3189 31959 31956 31965 32074 32101 32102 32112 32114 32116 32130 32200 32201 32209 32235 32236 32242 32244 32245 32246 32266 32273 32385 82237 32316 32299 33935 33232 33228 33366 27847 28807 32128 30957 31013 31126 31624 31760 31799 31449 31608 31687 31877 31910 31908 31948 31951 31960 31979 31981 31985 32062 32089 32120 31747 31758 31826 32139 32181 32195 31283 31528 31605 31681 31709 31766 31778 31813 31931 31934 31945 32029 32031 32045 32060 32065 32070 32076 32155 32152 32153 32170 32182 31836 31837 31839 32071 28438 30257 31153 31210 31853 31214 31265 31339 31350 31394 31405 31415 31452 31458 31459 31480 31481 31496 31519 31527 31578 31599 81665 31660 31680 31697 31709 31712 31723 31351 31352 31632 31637 31663 31780 31785 31782 41789 31808 31837 31839 31857 31869 31810 31860 31861 31866 31890

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpodrobnich — 30658 31794 30995 30316 31339 31454 31989 30364 31489 31560 31614 31658 31659 31663 31664 31678 31683 31707 31716 31872 31901 31980 31988 31874 31891 31901 31718 31726 31730 31742 31743 31853 31716 31777 31784 31787 31890 31892 31841 31844 31844 31845 31851 31862 31867 3189 31959 31956 31965 32074 32101 32102 32112 32114 32116 32130 32200 32201 32209 32235 32236 32242 32244 32245 32246 32266 32273 32385 82237 32316 32299 33935 33232 33228 33366 27847 28807 32128 30957 31013 31126 31624 31760 31799 31449 31608 31687 31877 31910 31908 31948 31951 31960 31979 31981 31985 32062 32089 32120 31747 31758 31826 32139 32181 32195 31283 31528 31605 31681 31709 31766 31778 31813 31931 31934 31945 32029 32031 32045 32060 32065 32070 32076 32155 32152 32153 32170 32182 31836 31837 31839 32071 28438 30257 31153 31210 31853 31214 31265 31339 31350 31394 31405 31415 31452 31458 31459 31480 31481 31496 31519 31527 31578 31599 81665 31660 31680 31697 31709 31712 31723 31351 31352 31632 31637 31663 31780 31785 31782 41789 31808 31837 31839 31857 31869 31810 31860 31861 31866 31890

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpodrobnich — 30658 31794 30995 30316 31339 31454 31989 30364 31489 31560 31614 31658 31659 31663 31664 31678 31683 31707 31716 31872 31901 31980 31988 31874 31891 31901 31718 31726 31730 31742 31743 31853 31716 31777 31784 31787 31890 31892 31841 31844 31844 31845 31851 31862 31867 3189 31959 31956 31965 32074 32101 32102 32112 32114 32116 32130 32200 32201 32209 32235 32236 32242 32244 32245 32246 32266 32273 32385 82237 32316 32299 33935 33232 33228 33366 27847 28807 32128 30957 31013 31126 31624 31760 31799 31449 31608 31687 31877 31910 31908 31948 31951 31960 31979 31981 31985 32062 32089 32120 31747 31758 31826 32139 32181 32195 31283 31528 31605 31681 31709 31766 31778 31813 31931 31934 31945 32029 32031 32045 32060 32065 32070 32076 32155 32152 32153 32170 32182 31836 31837 31839 32071 28438 30257 31153 31210 31853 31214 31265 31339 31350 31394 31405 31415 31452 31458 31459 31480 31481 31496 31519 31527 31578 31599 81665 31660 31680 31697 31709 31712 31723 31351 31352 31632 31637 31663 31780 31785 31782 41789 31808 31837 31839 31857 31869 31810 31860 31861 31866 31890

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpodrobnich — 30658 31794 30995 30316 31339 31454 31989 30364 31489 31560 31614 31658 31659 31663 31664 31678 31683 31707 31716 31872 31901 31980 31988 31874 31891 31901 31718 31726 31730 31742 31743 31853 31716 31777 31784 31787 31890 31892 31841 31844 31844 31845 31851 31862 31867 3189 31959 31956 31965 32074 32101 32

56)

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Gwałtownie odsunęła kwiaty, trzymane na kolanach, i postanowiła bronić się energicznie przeciw wszelkim zamachom na swoją samotność.

— Pani, — rzekł do niej właściciel domu; gdy wróciła, — jakiś pan dowiadywał się, czy pani tu mieszka; pytał o zdrowie pani i o godzinę, w której-by mógł się z panią zobaczyć.

— Jakiś pan?... Czyż nie powiedział, jak się nazywa?

— Nie śniłałem go o to pytać. Powiedział tylko, że jeszcze raz przyjdzie.

— Niema najmniejszej wątpliwości to moją Anglik, — pomyślała Regina. — Gdyby przypadkiem wrócił, — dodała głośno, — powiedz mu pan, że jestem w Paryżu, zresztą powiedz, co ci się podoba, byłem nie potrzebowała go widzieć. Nie przyjmuję nikogo.

I dodała w duchu:
— Jutro wieczornym pocłagiem wyjeżdżam, stracił więc ślad za mną.

Ale nazajutrz, kiedy pakowała kufry, nie widząc jeszcze dokąd ma jechać, służąca hotelowa weszła z tajemniczą miną.

— Ten pan znów przyszedł, — rzekła, alem go odesłała. — Idzie właśnie przez ogród.

Regina podeszła ku oknu. W tej właśnie chwili wniezajomy schodził powoli i jakby z zalem z ostatnich schodów ganku.

— Stefań! — zawołała, tłumąc okrzyk. — Czy podobna? Dobry Boże, czy podobna! Jeszcze za mną goni...

Gwałtownie otworzyła drzwi, prowadzące na balkon maurytański. W tej samej chwili Stefań się odwrócił.

— Biegnij, — rzekła Regina do służącej, która stała z otwartymi ustami, nie rozumiejąc i nie wiedząc co robić, — biegnij i sprowadź go tutaj!

Sama, jak strzała wybiegła z pokoju. Spokali się w galerji prowadzącej do salonu i służąca, coraz więcej zdziwiona, zobaczyła jak „pani” rzuciła się na szyję nieznanemu, którego przed chwilą nie chciała przyjąć.

— To ty byłeś, — powtarzała, — to ty!

Przyciskał ją do serca, nic nie mówiąc.

— Co cię tu sprowadza? — spytała w końcu Regina, usiłując się uśmiechnąć dla pokrycia zbyt silnego wzruszenia i, wprowadzwszy Stefana do salonu, zamknęła drzwi za sobą.

— Czyż nie wiesz tego lepiej ode mnie? Jestem tu dla ciebie!

— Naprawdę powiedział mi to jeszcze raz... powtórz sto razy... Czyż jeszcze warta jestem tego, żeby się z mną obchodzić w sposób tak romantyczny? Żeby mnie otaczać tajemnicami wzglę-

dam, robić niespodzianki z kwiatów? Jeszcze tylko serenady brankie, mój biedny przyjacielu! I o małe nie stradałam tego wszystkiego! Jeszcze gozina, a nie była bym nawet wiedziała, od kogo pochodził ten jaśmin! To twoja wina! Sądziłam, żeś o mnie zapomniał.

— Zapomniał... — wyszeptał Stefan tonem wymówki. — Czekałem ciągle tego wezwania, które nie nadchodziło. Nie dotrzymałaś słowa. Jakim prawem miałem ci się narzucić? Przytem mogłem się lekać...

— Dokończ, — rzekła Regina z zakłóconym wzrokiem. — Rozgłoszono, że nie sama tu jestem. Potwarz nie oszczędziła mnie!

— Nigdy nie wierzyłem temu, co mogło ubliżyć twojej czci, i zdaje mi się, że dałem dowód, iż nikomu nie pozwolę źle mówić o tobie, — odpowiedział Stefan, zatrzymując na niej swoje szczerze i jasne spojrzenie. — Ale — dodał łagodnie — nie chciałem ci być narętnym, i godziłem się z tym losem. Zawsze się ciebie bałem, Regino, wiesz o tem dobrze.

Uściskała rękę, którą do niej wyściągając i uśmiecniła się, uszczęśliwiona swoją rad nad nim władzą; wspomnienie jednak oweo straszego pojedynku przejęło ją dreszczem. Czy może być większe na świecie szczęście dla kobiety, jak czuć, że mężczyzna jest silny, że może być straszny; mimo tego słysząc jego wyznanie, że się nas lęka i był

pewną, że, mimo potwarzy, na nas rzucanych, mimo clerpleb, jakie mu sprawowały swemi kaprysami, lub niewdzięcznością, zostanie zawsze naszym niewolnikiem?...

Od tej chwili miłośc, upajająca więcej niż najdumniejsze marzenia o sławie, miłośc, mogąca wszystko wynagrodzić i wszystko zastąpić, napełniła jej serce. Jednocześnie zrozumiała, że grozi jej jeszcze jedna próba, bo tak upornie i tak długo odmawiając swej ręki wte dy, kiedy jej osoba miała jakąś wagę w jej własnych oczach, nie mogła teraz, straciwszy wraz z głosem całą swą wartość, przyjąć szczęścia rodzinnego, odpychanego w dółach sławy.

— I inny także powód zatrzymywał mnie w domu, — mówił Stefan dalej. — Jak widział, jestem w załobie; moja matka umarła tej zimy. Wiele tygodni spędziłem przy jej łóżku, nia tylko zajęty. Należało jej się to ode mnie... miałem wiele względem niej do naprawienia, a mówiła, że moja obecność w Trembleaux, dość od pewnego czasu rzadka, służył jej ostatnie chwile. Biedna kobieta skonała spokojnie, zycząc mi z głębi duszy, oświeconej bliskością ziemskiego życia, błagając mnie Regino, abym był szczęśliwy wedle mych pragnień, niezawaszę rządzących się z jej życzeniem.

Lzy płynęły po policzkach Reginy.

(d. c. n.)



Bezwartościową imitację i fałszyfkaty zawierają te wszystkie pudełka które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywce pudełka nie mają zamieszczonej firmy **Dr. Bayer és Társa Budapest** Pudełko 65 kop. we wszystkich aptekach.

Nowo-Otworzona PRACOWNIA
UBIORÓW
DAMSKICH I DZIECIĘCYCH
ul. św. Barbary Nr 20.
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące, z czem się poleca taskawym względem Sz. Pań, **Marya Wystop.**

DO SPRZEDANIA.
a) 80 wdtkowy majątek w Kieleckim.
b) Poleca: Kąsiera - inkasenta z kaucją 9000 rb., maszynistów, techników, monterów i innych pracowników i pracowniczk.
Poszukuje różne sumy, hypoteki pewne.
CZĘSTOCHOWSKIE KAUCJO- NOWANE BIURO KOMISOWE S. BZOWSKI i J. DRESZER
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

Poszukuje Jest do sprzedania
się do interesu egzystującego od 1900 r. wpólnie z pewnym kapitałem. Wiadomość Czestochowa W. Zaremba. 0347-
Dom
mieszkalny z placem 3,500 łokci do sprzedania. Nowa 44. 773

2 pozwolenia
Dyrekcji Gimnazjum Rezydowego. Stanowia dla uczni, z sępowaniem trok livej opieki w Czestochowie. Uł. Szkolna Nr. 5 pod Jasną Górą Zam. 9 dom p. Grygosińskiego przyjmuje się tekiego. J. Adamczewski. 792 0628
REFIR
Dotarcza do mieszkań Apteka A Włodzkiego wle. Uł. Szkolna Nr. 5 pod Jasną Górą Zam. 9 dom p. Grygosińskiego przyjmuje się tekiego. J. Adamczewski. 792 0628
Do sprzedania Zginęła
piwiarnia oena przystępna kegozka kasy pożyczk. Krakowska Nr. 58 Gr. oszczęd. № 3719 Antonio-borski. 780 go Wyszynskiego. 808

Sklep Żelazny Współdziałczy p. f. „RZEMIEŚLNIK”
w Czestochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.
Poleca: Wagi—Wyżymaczki—Maszynki do mięsa patentowane —Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut. gwoździe—śruby—nity—ozynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

WARSZAWA, Piotrków, w stronę Sosnowca i Granicy:

6 ³⁷ rano	8 ⁵² wotowy	11 ⁴⁰ 2 ²⁷ 4 ¹⁸	z Czestochowy	5 ⁴⁶ 7 ²⁹ popołudny	8 ⁵⁸ z Piotrk.	12 ²⁰ do Czest.	3 ³⁸ kurl.
----------------------	------------------------	--	---------------	---	---------------------------	----------------------------	-----------------------

Z SOSNOWCA, Granicy. w stronę Piotrkowa i Warszawy.

5 ⁴⁰ rano	8 ¹⁰ do Czestoch.	9 ²⁶ popołudny	11 ¹⁸ 3 ⁴⁴ 6 ³² 9 ⁰⁷	do Piotrkowa	11 ⁵⁴ 1 ²⁸ 3	kurjer
----------------------	------------------------------	---------------------------	--	--------------	------------------------------------	--------

Czestochowa Herby	5 ⁵⁸ 9 ⁰⁰	rano	12 ¹⁸ 3 ³⁰ 7 ¹⁴
Kielce	9 ⁰² 6 ³²		
Herby Czestochowa	8 ⁵² 10 ⁴⁶ 2 ²⁴ 6 ²² 10 ²⁰		
Kielce Czestochowa	12 ⁰⁸ 7 ²⁴		

Główny skład DOM HANDLOWY
orkiestronów i pianin ciężarowych, — sprężynowych i elektrycznych. —
ADAMSKI RYLSKI
CZESTOCHOWA ALEJA NR 20 TELEFON 93

WYSTAWA SZEM. PRZEM. W ODRZE 1912 R.

TRZEBA się ogłaszać

Kto chce:
ożenić się, zamaż wyjść, kupić lub sprzedać, domy, place, ziemię, handel, gospodarstwo, pożyczyc pieniądze, podać cośkolwiek do wiadomości.

Kto szuka:
posady, służby, pracy, mieszkania, zbytu towarów, reklamy,

Kto potrzebuje:
inżynierów, urzędników, techników, leśników, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby,

OGŁASZAĆ SIĘ zaś NAJLEPIEJ w GOŃCU Czestochowskim

Kupujmy tylko u Chrześcijan.